

# Akcja Święty Mikołaj



## 1. Na czym polega „Akcja Święty Mikołaj”?

Wchodząc do niektórych domów w wieczór wigilijny można tam na przykład zastać upitego ojca, płaczącą matkę i... nieszczęśliwe dzieci. **Widok Świętego Mikołaja wraz z jego Elfami, który na dodatek obdarowuje Je wspaniałymi prezentami, jest dla Nich często jedyną radością, której mogą w ten Magiczny Wieczór doświadczyć.** Celem Akcji Święty Mikołaj jest obdarowanie ubogich dzieci oraz dzieci z rodzin patologicznych prezentami. **W ten sposób możemy wnieść w ich i swoje Święta Bożego Narodzenia odrobinę prawdziwej Magii – Miłości.**



**Kilku Mikołajów z Akcji w 2009r.**

Prezenty dla ubogich dzieci kupujemy za zarobione poprzez świadczenie usług Świętego Mikołaja dobrowolne datki. Dokonanie tego jest możliwe tylko **dzięki intensywnej i profesjonalnej pracy wielu osób** nad przygotowaniem całej akcji. Konieczne jest także oddanie części swojego czasu w imię **służby drugiemu człowiekowi**. To czyni Akcje Święty Mikołaj bardzo dobrą formą pracy dla wędrowników.

Świąteczny słowniczek:

Renifer- kierowca

Sanie – samochód

Gwiezdny patrol – Mikołaj + min. 2 elfy + ew. renifer

Dzwonek – dzwonek, telefon komórkowy

## **2. Po kolei wygląda to mniej więcej tak:**

**a) Reklama** (prasa, plakaty, ulotki, radio, telewizja) – Bez dobrej reklamy, a co za tym idzie bez zgłoszeń chętnych na usługę Świętego Mikołaja rodzin, nie mają prawa wypalić pozostałe elementy akcji. Stąd należy położyć duży nacisk na to, żeby zaangażować do niej możliwie kreatywnych, mających przebiecie i dotrzymujących terminów wędrowników. Reklamę powinno się rozpocząć pełną parą miesiąc przed akcją. Powinien w niej być zawarty numer telefonu/mail pod którym można zamówić usługę, informacja, że robi to ZHR oraz koniecznie, że dobrowolna opłata za usługę zostanie przeznaczona na prezenty dla ubogich dzieci, do których Mikołaj dotrze jeszcze w wigilijny wieczór. Należy skorzystać z możliwie jak największej ilości środków przekazu, ponieważ jest to dodatkowa promocja harcerstwa w regionie. Dla przykładu podczas akcji w 2009r. zamieściliśmy reklamę w Radiu Centrum, które później zainteresowało się naszą akcją. Po świętach udzielaliśmy wywiadu na antenie. Pytano nas się o efekty i przebieg akcji.

**b) Wywiad środowiskowy** – Dzięki dobrej reklamie możemy zbierać wiele zgłoszeń, dzięki czemu zarobimy dużo pieniędzy. Co z tego, jeśli wszyscy poczujemy później, że prezentami zakupionymi za te pieniądze obdarowujemy wcale nie potrzebujących tego dzieci. Dlatego właśnie żeby główny cel Akcji Święty Mikołaj został zrealizowany nie można sobie tego punktu pokpić. Należy sporządzić dokładny spis biednych dzieci. Koniecznie musi w nim być zawarty adres, imię, nazwisko, wiek i płeć dziecka. Wywiad środowiskowy można próbować zrobić poprzez pedagogów szkolnych, proboszczów, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie i różne inne instytucje zajmujące się pomocą społeczną w danym regionie. W ten sposób zdobyte informacje okazują się jednak bardzo często w części przestarzałe, albo po prostu błędne. Nie znaczy to żeby z tych instytucji rezygnować. Jeżeli powiedzmy 50% podanych przez PCPR adresów okaże się nietrafionymi (bywa tak, że już nawet dom nie stoi) to w trakcie podsumowania akcji wykreślamy je. W naszej bazie zostawiamy, ewentualnie aktualizujemy te, w których była rzeczywista potrzeba pomocy. W ten sposób po kilku latach powstanie nam pewnie jedna z najrzetelniejszych, najaktualniejszych baz danych potrzebujących pomocy rodzin w naszym mieście. Warto także robić wywiad środowiskowy „pocztą pantoflową”. Być może ktoś z Waszej rodziny pracuje np. w szkole lub ośrodku szkolno – wychowawczym. Wtedy jest idealnie, ponieważ na ogół te kilka rodzin które jest Wam w stanie taka osoba podać można traktować jako pewne.

**c) Stroje** – Warto dążyć do tego żeby nasza usługa Świętego Mikołaja była profesjonalna. Jeśli ludzie będą z niej zadowoleni, to prawdopodobnie będą zamawiać także w następnym roku, a być może rozreklamują akcję wśród swoich znajomych. Stroje elfów i Mikołajów trzeba zacząć kompletować przynajmniej miesiąc przed akcją i gromadzić w jednym miejscu. W skład powinny wchodzić:

**Elfy – rajstopy, krótkie spodenki/spódniczki, kołnierze a’la Robin – Hood/szalik, fantazyjne czapeczki, róż na policzkach i na nosie**

**Mikołaje – kubrak, spodnie, szeroki pas, porządna broda, czapka, gumo filce, brzuch, który nie wystaje spod kubraka, dzwonek, wór na prezenty (żadnych masek Mikołajów bo straszą dzieci).**



Najnowsza kolekcja elfickiej mody

Ważne jest żebyśmy uzbierali odpowiednio wcześniej jak najwięcej tych elementów, ponieważ później nie będzie łatwo skompletować strojów na przykład dla 8 Mikołajów i 20 elfów (tylu nas było w 2009r.)

**d) Ludzie** – Bez adekwatnej wobec liczby zamówień ilości harcerek i harcerzy akcja skończy się klapą. Żeby wiedzieć na czym tak naprawdę stoimy warto sporządzić zgody dla rodziców. Taki kawałek papieru może być przydatny także pod kątem przekonania rodziny aby puściła swoje dziecko na tą akcję. Jednak żeby tak się stało, na zgodzie musi być oddany sens i cel Akcji Święty Mikołaj, a także dokładne ramy czasowe.

**e) Czas akcji** – Jak ma to wszystko technicznie wyglądać w sam wieczór wigilijny? No właśnie! To przecież Święta Bożego Narodzenia! Każdy chce i powinien spędzić je przede wszystkim z rodziną. Dlatego musimy dokładnie określić czas operacyjny. Nie powinien on przekroczyć 3 godzin. W naszym przypadku wypadało to zazwyczaj 18.00-21.00. Od 18 do 20 realizacja zgłoszeń, od 20 do 21 rozwożenie prezentów biednym dzieciom. Te ramy czasowe są w zasadzie stałe, ponieważ ludzie właśnie w tym przedziale czasowym chcą gościć w swoich domach Świętego Mikołaja (często bywa, że chcą koło 17, ale wtedy właśnie należy negocjować [podpunkt f] i uświadomić naszych klientów, że ta horda elfów i Mikołajów też ma swoje wieczerze wigilijne).

**f) Przyjmowanie i rozpisanie zgłoszeń, sporządzenie kart gwiazdnych patroli** – Przyjmując zgłoszenie należy ustalić godzinę, spisać godność osoby zamawiającej oraz adres, telefon kontaktowy. Ponadto imiona i wiek dzieci. Mimo tego, że reklamę rozpoczynamy około miesiąc przed akcją, to cała masa

zgłoszeń napływa na ostatnią chwilę. Dlatego osoba zajmująca się tym powinna mieć doskonały zmysł organizacyjny. Wymagać to od niej będzie także elokwencji (rozmowy i ewentualne negocjacje z zamawiającymi usługę) i systematyczności. Na tej osobie spoczywa na przykład ułożenie zgłoszeń w ten sposób, żeby patrol nie musiał jeździć wciąż z jednego końca miasta na drugi, tracąc przy tym bardzo cenny w fachu Mikołaja czas i narażając się w pośpiechu i ferworze walki na uszkodzenie sań lub co gorsza siebie. Osoba ta przydziela patrolom zgłoszenia, które wypadają od 18 do 20, a także adresy ubogich dzieci od 20 do 21. Szczególnie przy organizowaniu akcji na dużą skalę warto robić to w Excelu żeby się nie zgubić. Dzięki temu można później szybko wydrukować i rozdać każdemu kartę gwiazdnego patrolu, na której będą zawarte wszystkie potrzebne informacje. Taką kartę na odprawie dzień przed akcją wręczamy każdemu patrolowi, dzięki czemu jest czas na wychwycenie ewentualnych błędów, sprawdzenie przez patrole wszystkich miejsc na mapie itp.



### Gwiazdny patrol

**g) Zakup i zapakowanie zabawek** – Jest to element, który sprawia wiele frajdy dlatego warto udać się do sklepu zabawkowego całą drużyną (może dać zarobić kilku sklepom). Kupujemy zabawki za oszacowaną kwotę (można śmiało założyć, że średnio za jedno zgłoszenie otrzymujemy 30 zł). Więc gdy wiemy, że mamy 45 zgłoszeń, możemy śmiało nakupić prezentów za 1350zł. Należy to zrobić z wykorzystaniem wywiadu środowiskowego. Tak żeby kupować zabawki pod wybraną osobę i od razu pakować je do podpisanego kartonu patrolu, który to dziecko odwiedzi. Chcemy w ten sposób uniknąć sytuacji gdy na przykład dla 9 letniego Kubu pozostanie Mikołajowi w kartonie jedynie lalka Barbie. Następnie umawiamy się z szefostwem zabawkowego na godzinę 20. Po zakończeniu pierwszej części akcji, wszystkie patrole zbierają się pod danym sklepem z zabawkami. Dobrze żeby

mieli wtedy przeliczone pieniądze- włożone w kopertę z wypisaną na niej kwotą. To znacznie usprawni zsumowanie i oszczędzi kolejne minuty. Za nadwyżkę, która nam zostanie dokupujemy extra prezenty. Robi to jeden, a gdy nadwyżka będzie bardzo duża dwa patrole. Reszta nie tracąc czasu odbiera przygotowane wcześniej kartony i rusza do biednych dzieci. Podczas tego spotkania warto zrobić wspólne zdjęcie i krąg harcerski. Dopiero od tego momentu każdy kto pierwszy raz bierze udział w akcji będzie mógł poczuć po co poświęcił swój czas i energię.



30 Mikołajów, elfów i reniferów podczas Akcji Święty Mikołaj 2009